

KS. GRZEGORZ JERZY ZAKRZEWSKI

PREEWANGELIZACYJNY I KATECHETYCZNY WYMIAR PROZY ANDRZEJA PILIPIUKA NA PRZYKŁADZIE SAGI *OKO JELENIA*

Treść: Wstęp; 1. Oko Jelenia jako przedmiot analizy; 2. Doktrynalny wymiar Oka Jelenia; 3. Celebracja jednym z wydarzeń sagi; 4. Moralność chrześcijańska wyznacznikiem postępowania; 5. Modlitwa naturalnym elementem codzienności; 6. Możliwości aplikacji treści sagi Oko Jelenia.

Wstęp

Wytwory ludzkiej kultury od zawsze i na różne sposoby służyły procesowi preewangelizacji i formacji chrześcijańskiej oraz szeroko pojętej katechezie. Św. Justyn, męczennik i filozof z II wieku po Chrystusie, w swoich pismach wielokrotnie odnosił się do ówczesnych dzieł pogańskich, zwyczajów religijnych i kulturowych, aby tłumaczyć wiarę tak wierzącym jak i tym, którzy o Jezusie jeszcze nie słyszeli. Natomiast Erazm z Rotterdamu żyjący czternaście wieków później był gotów zakrzyknąć *święty Sokratesie*¹. Tak samo dzieje się dziś, gdy wielu autorów, pisarzy, ale także katechetów i kaznodziei odwołuje się do różnych dzieł literackich i filmowych, aby przybliżyć wiernym prawdy wiary, albo bronić chrześcijaństwa przed tymi, którzy je atakują. Idąc tym kluczem można zauważyć, że istnieje wiele możliwości wykorzystania owoców kultury masowej w procesie szeroko rozumianej ewangelizacji. W poniższym tekście zostanie podjęta próba odkrycia i analizy treści religijnych zawartych w napisanej przez Andrzeja Pilipiuka powieści *Oko Jelenia*, a następnie przedstawiona zostanie zgodność

Ks. dr Grzegorz Jerzy Zakrzewski – ksiądz diecezji płockiej, mgr teologii UKSW, doktorant Katechetyki KUL, pracownik Wydziału Katechetycznego KDP, duszpasterz młodzieży.

¹ Por. D. Karłowicz, *Sokrates i inni święci*, Warszawa 2005, s. 11.

tych treści z nauczaniem Kościoła oraz możliwość wykorzystania ich w ramach szeroko pojętej ewangelizacji i katechezy.

1. *Oko Jelenia* jako przedmiot analizy

Oko Jelenia to wielotomowa powieść fantastyczna Andrzeja Pilipiuka wydana przez Fabrykę Słów w latach 2008 – 2011. W tym okresie opublikowano 6 tomów, które poddane zostaną analizie, natomiast tom 7 zatytułowany *Sowie Zwierciadło* został wydany w roku 2015 i jest pewnego rodzaju kontynuacją przeniesioną jednak w zupełnie inne realia czasowe. Autor wyżej wymienionego dzieła urodził się w 1974 roku i z wykształcenia jest archeologiem. Zastąpił głównie z pisania kontynuacji cyklu *Pan Samochodzik* (19 tomów), sygnowanych pseudonimem Tomasz Olszakowski oraz z serii książek o *Jakubie Wendrowyczu*. Wielokrotnie nagradzany i doceniany autor sprzedał już ponad milion swoich książek. W roku 2006 był jednym z trzech najczęściej kupowanych autorów w sieci EMPiK. Znanym z konserwatywnych poglądów, kandydował do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w 2005 oraz do Parlamentu Europejskiego w 2009 roku z list ugrupowań tworzonych przez Janusza Korwin-Mikkego².

Historia sagi *Oko Jelenia* opowiada o losach trójki bohaterów – Marka, Staszka oraz Heli, a także napotykanym przez nich ludzi, przeniesionych w różnych okolicznościach do XVI-wiecznej Norwegii przez Skrata – kosmicznego kolekcjonera. Tam, od swej nadzorczyńi Iny, otrzymują zadanie zdobycia za wszelką cenę artefaktu, tytułowego Oka Jelenia. Akcja powieści jest umiejscowiona w 5 miastach: Nidaros czyli dzisiejsze Trondheim, Bergen, Visby, Uppsala i Gdańsk. Wydarzenia są wpisane w historyczne spory i perturbacje Hanzy – związku miast handlowych Europy Północnej z czasów średniowiecza i początku ery nowożytnej. Miasta należące do związku popierały się na polu ekonomicznym, utrudniając pracę kupcom z miast niezrzeszonych, jednocześnie zaś stwarzały realną siłę polityczną i niekiedy wojskową. Tytułowy artefakt, *Oko Jelenia*, jest tajną bronią Hanzy, dzięki której utrzymuje ona władzę. Andrzej Pilipiuk bardzo dobrze odwzorowuje historyczne realia, wzorce kulturowe i religijne epoki, gdzie wiara jest naturalnym elementem życia i codzienności. Potwierdza to zresztą sam w licznych wypowiedziach, mówiąc z jednej strony o przygotowaniu

² A. Pilipiuk, *O Autorze*, [online] [dostęp: 08.05.2018], <http://www.pilipiuk.com/index.php/o-autorze>.

merytorycznym wynikającym ze studiów oraz rzetelnej kwerendy danej epoki przed rozpoczęciem pracy, a z drugiej z osobistego zafascynowania Skandynawią oraz licznymi wyprawami turystycznymi w tamte rejony Europy³.

Analiza aspektów duchowych i religijnych twórczości autora w sadze *Oko Jelenia* pozwoli na określenie, na ile ta proza może służyć szeroko rozumianej ewangelizacji i katechezie. Zostanie ona dokonana w kluczu wyznaczonym przez Katechizm Kościoła Katolickiego, to znaczy najpierw przebadane zostaną wybrane fragmenty dotyczące treści wiary i dogmatów, potem cały aspekt kultu i celebracji wiary, następnie aspekty związane z moralnością i grzechem, aby zakończyć, tak jak Katechizm, modlitwą. Przeanalizowane treści zostaną porównane z tradycją doktrynalną i liturgiczną Kościoła. Na koniec zostanie dokonana analiza, na ile te treści mogą posłużyć w szeroko rozumianej ewangelizacji czytelników i być wykorzystane w ramach różnych form katechezy.

2. Doktrynalny wymiar *Oka Jelenia*

Temat wiary bardzo często pojawia się na kartach powieści, podejmując różne zagadnienia z zakresu podstaw dogmatycznych. Jednym z takich tematów jest przewijająca się przez właściwie wszystkie części sagi kwestia życia wiecznego, możliwości potępienia i zbawienia, istnienia nieba i piekła. Dla bohaterów są to sprawy oczywiste i klarowne. Maksym Omelajnowicz, ukraiński kozak, który deklaruje się jako ortodoksyjny członek Kościoła Prawosławnego, pojawia się w utworze jako towarzysz Marka, Staszka i Heli od II tomu sagi. Podczas jednej ze scen, kiedy w walce śmiertelnie ugodził swojego wroga, udziela mu przed śmiercią chrztu, wypowiadając następującą kwestię: „Życie wieczne jest przeznaczeniem człowieka – powiedział poważnie. – Poganin czy nie, dobry czy zły, skoro mogliśmy mu bramy rajy otworzyć, trzeba było o to zadbać”⁴.

Nawiązywanie do kwestii życia po śmierci i konsekwencji z tym związanych pojawia się często w różnych miejscach powieści. Marek Oberech – nauczyciel informatyki w warszawskim liceum Reymonta z początku XXI wieku, najstarszy z grupy podróżników w czasie, po długim przebywaniu z ludźmi żyjącymi w XVI wieku dochodzi do następujących wniosków:

³ Tenże, *Lubię wszystko co piszę. Wywiad*, [online] [dostęp: 17.01.2018], <https://wpolityce.pl/kultura/253865-andrzej-pilipiuk-lubie-wszystko-co-pisze-wywiad>; Tenże, *Oko jelenia. Sfera Armilarna*, Tom VI, Lublin 2011, s. 392-419.

⁴ Tenże, *Oko jelenia. Drewniana Twierdza*, Tom III, Lublin 2008, s. 331.

„Dla nich śmierć to przejście do innego życia. Oni boją się wiecznego potępienia. Piekła. My boimy się, że po tamtej stronie niczego nie ma. A ja? Ateistyczna epoka, w której żyłem, wypaliła mi w umyśle tyle wątpliwości. A przecież chcę wierzyć”⁵.

Fragmety te nie tylko świadczą o obecności w powieści elementu dogmatycznego, takiego jak istnienie Boga, wiary w życie po śmierci, czy konieczność chrztu, ale także ukazują wewnętrzną drogę głównego bohatera, który w toku zaistniałych zdarzeń odkrywa wartość wiary. Te kwestie są zgodne także z nauczaniem Kościoła. Katechizm przypomina, że: „Sam Pan potwierdza, że chrzest jest konieczny do zbawienia. Dlatego też polecił On swoim uczniom głosić Ewangelię i chrzcić wszystkie narody. Chrzest jest konieczny do zbawienia dla tych, którym była głoszona Ewangelia i którzy mieli możliwość proszenia o ten sakrament. (...) Bóg związał zbawienie z sakramentem chrztu, ale sam nie jest związany swoimi sakramentami”⁶. Ponadto jest to temat często pojawiający się z jednej strony w praktyce katechetycznej i wyrażający się zdaniami: *czy muszę chodzić do Kościoła, żeby się zbawić?* lub *czy wystarczy, że będę dobrym człowiekiem, żeby się zbawić?*, a z drugiej w dyskusjach teologicznych okołosoborowych oraz posoborowych dotyczących możliwości zbawienia w innych religiach⁷.

Innym elementem często pojawiającym się w całej fabule sagi jest kwestia misyjności, tak akcentowana przez soborową i posoborową refleksję Kościoła⁸. Ten motyw pojawia się w całym cyklu powieści *Oka Jelenia*, przede wszystkim przez osobę księdza Johna. Ponosi on śmierć męczeńską z rąk protestanckich mieszkańców ówczesnej Norwegii zagarniętej przez Danię już w pierwszej części sagi *Droga do Nidaros*⁹. Jednak myślenie o misjach prowadzonych przez Kościół Katolicki na tych terenach jest wciąż żywe i powraca w różnych momentach powieści. Petre Hansavritson, jeden z liderów Hanzy, po otrzymaniu informacji o śmierci ks. Johna stwierdza: „Trzej inni księża otrzymali niedawno w Rzymie i Krakowie święcenia ka-

⁵ Tenże, *Oko jelenia. Sfera Armilarna*, dz. cyt., s. 264.

⁶ Katechizm Kościoła Katolickiego (dalej KKK) 1257.

⁷ Por. R. Martin, *The Urgency of the New Evsangelization: Answering the call*, Huntington 2013, s. 23-28.

⁸ „Niniejszy Sobór święty, dziękując Bogu za wspaniałe dzieła dokonane szlachetnym wysiłkiem całego Kościoła, pragnie nakreślić zasady działalności misyjnej, a siły wszystkich wiernych tak zespolić, aby lud Boży, krocząc wąską drogą krzyża, wszędzie rozszerzał Królestwo Chrystusa, Pana i Znawcy wieków i przygotowywał drogi do nadchodzenia tego Królestwa”. *Ag genstes* nr 1.

⁹ Zob. A. Pilipiuk, *Oko jelenia, Droga do Nidaros*, Tom I, Lublin 2008, s. 130.

płańskie i wiosną przybędą tu kontynuować misję. Dwaj z nich to Norwegowie, trzeci, choć Duńczyk, zachował naszą świętą wiarę. Przyjmijmy go jak brata. Za zmarłych i zamordowanych odmówmy modlitwę”¹⁰. Jest to istotny motyw, szczególnie w dzisiejszym kontekście, gdy wielu ludzi, zwłaszcza młodych, nie jest gotowych do składania ofiary i poświęcenie się na rzecz wiary, a ponadto, jest to dobre świadectwo w kontekście posoborowego kryzysu idei misyjności. Joseph Ratzinger w słynnym *Raporcie o stanie wiary* podsumowuje ten kryzys w słowach: „Po Soborze zaczęto jednak w ogóle dyskutować nad zasadnością pracy misyjnej dzisiejszego Kościoła. Wiemy przecież dobrze o istnieniu kryzysu tożsamości, czy nawet zaniku motywacji wśród misjonarzy”¹¹. Ujęcie pozytywne tego tematu może być formacyjne dla czytelnika powieści, ponieważ w treści książki postawa misyjna jest potrzebna i istotna.

Andrzej Pilipiuk w fabule swojej książko wielokrotnie powraca do osoby i postawy księdza Johna, także kiedy bohaterowie opuszczają już Norwegię. Marek będąc w Gdańsku spotyka szlachcica, który okazał się być kuzynem męczennika. Kuzyn ów snuje opowieść o tym, jak ksiądz John był wyprawiony na drogę, zaopatrzonego duchowo i materialnie przez całą społeczność jego miasteczka oraz jak lożono na jego potrzeby¹². Jest to dobry przykład przypominania także o materialnych potrzebach misjonarzy i misjonarek.

Ostatnim tematem tej części, jaki należy poruszyć, jest kwestia ekumenizmu. Dostrzeżony i dowartościowany w XX wieku był owocem długiej drogi, jaką Kościół Katolicki i inne Kościoły i wspólnoty wyznaniowe przeszły przez wieki historii. Autor sagi *Oko Jelenia* umiejscawia fabułę w połowie XVI wieku, właściwie w samym szczyście napięć i toczących się wojen religijnych. Stąd pojawiający się dojsć radykalny język taki jak: *lutry; luterzańskie psy; bij lutrów, bij, to ich będzie mniej*, czy mowa o wzajemnej nienawiści. Jeden z bohaterów wyjaśnia Markowi, dlaczego w oddali widać ruiny: „– Klasztor – wyjaśnił Peter jakby niechętnie. – Lutry go spaliły, a teraz umyślają twierdzą tu wzniesić, by miasto od strony wody zabezpieczyć”¹³. Temat ten jest przedstawiony z perspektywy opisywanej epoki

¹⁰ Tenże, *Oko jelenia. Srebrna Łania z Visby*, Tom II, Lublin 2008, s. 188.

¹¹ J. Ratzinger, *Raport o stanie wiary. Rozmowa Vittorio Messori`ego przeprowadzona w 1984 roku z ks. kardynałem Josephem Ratzingerem – prefektem Kongregacji Nauki Wiary, obecnym papieżem Benedyktem XVI*, wyd. 2, Marki 2005, s. 176.

¹² Por. A. Pilipiuk, *Oko jelenia. Pan Wilków*, Tom IV, Lublin 2009, s. 168-169.

¹³ Tenże, *Oko jelenia. Srebrna Łania z Visby*, dz. cyt., s. 207.

i współczesny czytelnik może na różne sposoby dziwić się lub być wprowadzony w zakłopotanie. Jednak ważne jest, że z jednej strony pokazują się postacie, które potrafią być dla siebie nawzajem wyrozumiałe, a z drugiej, że Polska jest przedstawiona jako kraj przyjazny religijnie, bez stosów i wojen. Agata Ferber, pochodząca z Gdańska wdowa po kupcu z Bergen, stwierdza: „A w Gdańsku i Rzeczypospolitej żyją obok siebie chrześcijanie różnych wyznań i żydzi nawet, a nikt nikomu krzywdy nie robi – podjęła rozważanie. – Tu w kantorze została garstka katolików i też nie ma problemu”¹⁴. Przedstawienie tego tematu otwiera także drogę do dyskusji nad kwestią relacji Kościoła Katolickiego do innych Kościołów i wspólnot wyznaniowych w Polsce i Europie. Dyskusję taką można podjąć na przykład podczas katechezy.

3. Celebracja jednym z wydarzeń sagi

Obok kwestii dogmatycznych autor powieści wielokrotnie dotyka różnych zagadnień związanych z szeroko pojętym kultem chrześcijańskim, a zwłaszcza z sakramentami. Obecność na Mszy Świętej bohaterów jest czymś naturalnym. Idą oni na „tajną” Eucharystię odprawianą w podziemnej jaskini przez księdza Johna w drodze do Nidaros¹⁵, robią to także w Bergen oczekując na możliwość wyruszenia na południe i będąc w Gdańsku. Kiedy Marek dotarł do Bergen mieszkał w domu protestantów, a opiekujący się nim Hans dostał następujące polecenie: „Jeśli chcecie iść do kościoła, Hans wskaże wam świątynię, gdzie katolicy swoje msze odprawiają”¹⁶. Jest to ważny element w kontekście dzisiejszego spadku obecności na niedzielnej Eucharystii. Bohaterowie, z którymi czytelnik się zaprzyjaźnia, są otwarci na praktyki religijne i dostrzegają wartość Mszy Świętej.

Wielokrotnie pojawia się także motyw innych sakramentów. Kozak chrzci umierającego człowieka: „Ja ciebie chrzczę wo imia Otca i Syna, i Swiatohogo Ducha...”¹⁷. Jest to powiązane oczywiście z wiarą w życie po

¹⁴ Tenże, *Oko jelenia. Drewniana Twierdza*, Tom III, Lublin 2008, s. 188.

¹⁵ „To katolicy. Ostatni katolicy w tej części świata zalanej przez wyznawców Lutra. To do nich przybył ksiądz Jon. Prześladowania ze strony protestantów musiały być surowe i konkretne, skoro aż tak się zakamufłowali. Nasz gospodarz miał rację. Byli jak pierwsi chrześcijanie odprawiający nabożeństwa w grotach i lochach rzymskich katakumb”. A. Pilipiuk, *Oko jelenia, Droga do Nidaros*, dz. cyt., s. 107-108.

¹⁶ Tenże, *Oko jelenia. Drewniana Twierdza*, dz. cyt., s. 18.

¹⁷ Tamże, s. 330.

śmierci, o czym była już mowa. W tym przypadku sam chrzest jest prawosławny, ale mentalność tego bohatera jest godna zauważenia. Ponadto chrzest udzielany przez osobę świecką nie jest błędem, gdyż Sobór Laterański IV potwierdza tę praktykę w słowach: „Sakrament zaś chrztu, dokonujący się za pośrednictwem wody przy wezwaniu niepodzielnej Trójcy, czyli Ojca, Syna i Ducha Świętego, przez kogokolwiek ważnie udzielony zgodnie z formułą Kościoła, służy do zbawienia tak dzieci, jak i dorosłych”¹⁸. Z jednej strony doświadczenie takiego stanu rzeczy uzmysławia wartość chrztu czytelnikowi, z drugiej strony prezentuje naukę Kościoła o chrzcie.

W podobnie pozytywnym świetle ukazany został temat ślubu - sakramentu małżeństwa, omawiany w kontekście bezpieczeństwa Heli. Jest ona młodą dziewczyną i w tamtej epoce (XVI w.) musi mieć opiekę, męża lub ojca. W tych okolicznościach zostają podjęte następujące refleksje na temat tego sakramentu: „Ślub katolicki na wieki nas zwiąże, a w niczym nie pomoże, gdyż dla Duńczyków ważny nie będzie”¹⁹. Nie jest ważny dla Duńczyków, ponieważ zostali oni luteranami i odrzucili sakramentalność małżeństwa. Natomiast jest tutaj także podkreślona nierozzerwalność małżeństwa, która dziś z różnych stron jest podważana. Widać zatem aspekt nie tylko wychowywania w wierze, ale także kształtowania postawy odpowiedzialności za siebie nawzajem.

Bohaterowie w wielu miejscach powieści muszą walczyć o swoje bezpieczeństwo, a nawet życie. Marek przed jedną z potyczek mówi sam do siebie: „Za chwilę umrę. Przeżegnałem się i wyjąłem z kieszeni różaniec, założyłem na szyję. I pomyśleć, że mogłem się w niedzielę wypowiadać... ..”²⁰. Wkładając te słowa w usta swego bohatera, autor sagi ukazuje wartość sakramentu pokuty i pojednania oraz to, że warto z niego korzystać mając świadomość niepewnej przyszłości. Pozostaje to w pełnej zgodności z doktryną katolicką, gdyż Katechizm przypomina: „Nauczanie Kościoła stwierdza istnienie piekła i jego wieczność. Dusze tych, którzy umierają w stanie grzechu śmiertelnego, bezpośrednio po śmierci idą do piekła, gdzie cierpią męki, «ogień wieczny»”²¹. W innym tomie powieści podczas rozmowy w więzieniu towarzyszący Markowi skazaniec, Klaus, oczekujący na karę śmierci stwierdza: „A ja rachunek sumienia już czynię, nim stry-

¹⁸ O wierze katolickiej nr 1.11, w: Sobór Laterański IV, Dokumenty Soborów Powszechnych, Tom II, Źródła Myśli Teologicznej 26, Kraków 2007, s. 225

¹⁹ A. Pilipiuk, *Oko jelenia. Drewniana Twierdza*, dz. cyt., s. 357.

²⁰ Tamże, s. 382.

²¹ KKK 1035

czek mnie zdusi, spowiedź uczynić trzeba... Tedy cień szansy, że duszy mojej diabli w czeluście nie porwą..."²². Taka wypowiedź dopełnia poprzednią perspektywę, gdyż zwraca uwagę na szansę miłosierdzia Bożego i przebaczenia grzechów, a umieszcza go w ramach warunków sakramentu pokuty, rachunku sumienia, przyznania się do zła i żalu oraz sakramentalnej spowiedzi. Wobec św. siostry Faustyny Jezus w taki sposób wypowiadał się na temat spowiedzi: „Córko, kiedy przystępujesz do spowiedzi świętej, do tego źródła miłosierdzia mojego, zawsze spływa na twoją duszę moja krew i woda, która wyszła z serca mojego, i uszlachetniła twą duszę”²³. W tym kontekście można powiedzieć, że fabuła powieści jawi się jako pewna przestrzeń, egzystencjalny punkt wyjścia katechezy lub homilii, z którego można rozwinąć katolicką naukę o spowiedzi świętej i miłosierdziu Boga.

Obok ukazania roli sakramentów, na uwagę w sadze *Oko Jelenia* zasługuje dowartościowanie relikwii i kultu związanego z nimi. W związku z obecnym w Skandynawii kultem św. Olafa, bohaterowie pragną odnaleźć jego relikwie i przywrócić stary szlak pielgrzymkowy prowadzący do Nidaros. Marek podsumowuje wiarę tamtych ludzi związaną z relikwiami w następujący sposób: „Ci ludzie wyznawali tę samą wiarę co ja. Tylko że... wyznawali ją inaczej. Pełniej. Wierzyli w to, co nakazano. Ufali. Nie próbowali stosować rozumu, nie zastanawiali się, nie szukali możliwości wyjaśnienia cudu. (...) Jeśli relikwia jest prawdziwa, czyni cuda. Jeśli ich nie czyni, prawdziwa nie jest”²⁴. Słowa te są być może nieco prostodusznym tłumaczeniem, ale jakże pełnym wiary, która dziś jest postrzegana zupełnie inaczej. Nie należy oczywiście promować w wierze negowania rozumu, lub ślepego fundamentalizmu, który odrzuca aspekty intelektualne. Należy raczej szukać równowagi między wiarą a rozumem, do czego usilnie zachęcał Ojciec Święty Jan Paweł II w encyklice *Fides et ratio*.

W kontekście omawianej problematyki, temat kultu świętych może być punktem do dyskusji o relikwiach, ale także o pielgrzymowaniu, które przecież kształtowało średniowieczną, ale w jakimś sensie także dzisiejszą Europę²⁵. W innym miejscu książdz John towarzyszący Markowi i Helenie w drodze do Nidaros, sam konstatuje wobec towarzyszy: „To dawne schronienie pielgrzymów z czasów, gdy szlak do grobu świętego Olafa był powszechnie uczęszczany. (...) To nie jest dobry czas na pielgrzymowanie.

²² A. Pilipiuk, *Oko jelenia. Triumf lisa Reinicke*, Tom V, Lublin 2010, s. 74.

²³ F. Kowalska, *Dzienniczek. Miłosierdzie Boże w duszy mojej*, Kraków 2004, s. 448, nr 1602.

²⁴ A. Pilipiuk, *Oko jelenia. Srebrna Łania z Visby*, dz. cyt., s. 193.

²⁵ Johann Wolfgang Goethe pisał, iż „drogi św. Jakuba ukształtowały Europę”.

Zresztą relikwii świętego i tak już nie znajdziecie w mieście²⁶. Znów zatem pojawia się motyw pielgrzymowania, odradzający się w dzisiejszym świecie, chociażby przez hiszpański szlak św. Jakuba. Niemiec, Hape Kerkeeling, autor książki opisującej zmagania pielgrzyma do grobu tego świętego stwierdza we wstępie do swoich wspomnień: „Ten szlak stawia każdemu tylko jedno pytanie: «Kim jesteś?»²⁷. Zatem znów pojawia się przestrzeń do dyskusji, albo przynajmniej otwiera się pewien świat refleksji dla ewentualnego czytelnika książki. Motyw kultu relikwii pojawia się także w listownej relacji kozaka Maksyma, o którym była już mowa, gdy wyruszył z Gdańska i udawał się na Ukrainę. W relacji do Staszka szeroko opisuje wydarzenia, kiedy to zawitał do Płocka szukając relikwii św. Wojciecha. Natomiast tamtejszy ksiądz, bardzo życzliwie i kompetentnie wyjaśnił mu, że one są w Gnieźnie, a tutaj były tylko słynne drzwi²⁸. W tej scenie widać z jednej strony odwołanie do relikwii i chęci nawiedzania miejsc ich obecności, z drugiej rzeczową kwerendę autora sagi na temat chociażby wspomnianych drzwi płockich²⁹. Wydaje się zatem, że saga *Oko Jelenia* może mieć pozytywny wpływ na różne formy praktykowania wiary, otwierać nowe horyzonty w tej materii i budzić pozytywne skojarzenia.

4. Moralność chrześcijańska wyznacznikiem postępowania

Kolejnym aspektem, który zostanie omówiony jest kwestia moralności i przykazań, sposobu życia tych, którzy w powieści deklarują się jako wierzący. Jedną z sytuacji, na które warto zwrócić uwagę, jest moment, kiedy Marek podczas rekonwalescencji przebywał w Bergen. Hans pomagający mu odnaleźć się w nowym otoczeniu, opisywał przemiany po wojnie z Duńczykami w kontekście napotkanego trędowatego: „Katolickie zakonnice opiekowały się szpitalem i tymi, co na siłach podupadli. – Zniżył głos: – Ale Duńczycy to wszystko zniszczyli. A ten cały Rosenkrantz to wariat! Jeszcze gotów ich wymordować³⁰. Pojawia się tutaj pozytywna prezentacja

²⁶ A. Pilipiuk, *Oko jelenia, Droga do Nidaros*, dz. cyt., s. 82-83.

²⁷ H. Kerkeeling, *Na szlaku do Composteli. Najważniejsza droga mojego życia*, Wrocław 2006, s.7.

²⁸ A. Pilipiuk, *Oko jelenia. Sfera Armilarna*, dz. cyt., s. 316.

²⁹ Zob. R. Bednarczyk, *Płockie „Porta fidei”*. *Katechetyczne przesłanie romańskich drzwi katedry płockiej*, w: *Catechetica Porta Fidei*, red. A. Kiciński, P. Goliszek, Lublin 2012, s. 217-225.

³⁰ A. Pilipiuk, *Oko jelenia. Drewniana Twierdza*, Tom III, Lublin 2008, s. 129.

wymiaru charytatywnego zakonów żeńskich, a także społecznej roli Kościoła dostrzeganej już w okresie średniowiecza. Właśnie ów charytatywny wymiar posługi Kościoła szeroko opisuje Wiesław Przygoda, podkreślając, że: „Gdyby Kościół zaniedbał realizację funkcji charytatywnej, ryzykowałby zdradę testamentu swego Mistrza, który nakazał miłość wzajemną na miarę swojej miłości (J 13, 34-35; 15, 12)”³¹. Po raz kolejny widać, jak z jednej strony treści sagi są zgodne z nauką Kościoła, z drugiej, jak kształtują postawy moralne. Jednocześnie umożliwiają pozytywne odniesienie się do omawianych zagadnień w ramach katechezy, czy w korelacji międzyprzedmiotowej na przykład do historii.

Innym powracającym elementem kształtowania postaw moralnych jest rzeczywistość czystości seksualnej. Pojawia się ona i jest ukazywana jako duża wartość. Staszek w pewnym momencie podejmuje następującą refleksję. „Biologia upomina się o swoje prawa. Ale przecież nie mogę, jak zwierzę, posiadać dziewczyny tylko dla zaspokojenia instynktów... Przyjdzie czas na wszystko. Ale godnie. Zaręczyny, ślub i tak dalej...”³². Znowu pojawia się kwestia sakramentu małżeństwa, ale przede wszystkim czystości przedmałżeńskiej tak często dziś podważanej i negowanej.

Powieść osadzona w XVI wieku zawiera jeszcze jeden element, na który warto zwrócić uwagę. Tym elementem są częste przejścia ludzi na drugą stronę życia. Właściwie we wszystkich przypadkach pojawia się troska o szacunek dla ciała ludzkiego oraz pochówku. Jeśli jest taka możliwość, bohaterowie zawsze troszczą się o obecność księdza, modlitwę i Mszę Świętą. W jednej z opisanych sytuacji, Marek w następujący sposób oddaje ziemi ciało Petera Hansavritsona: „Westchnąłem ciężko i przeżegnawszy się, zacząłem zasypywać grób. (...) Ściąłem dwie brzuski i wykonałem z nich krzyże”³³. Nie trzeba przypominać, że *umarłych grzebać*, to ostatni uczynek miłosierdzia względem ciała, a tradycja wypływająca z *Księgi Tobiasza* przypomina o godności ciała ludzkiego po śmierci oraz potrzebie pochówku zmarłych. Zgodność tych kwestii z nauką Kościoła i z tradycją wypływającą z Pisma Świętego, jest tutaj w pełni czytelna. Jest to także istotny element dzisiejsze-

³¹ W. Przygoda, *Funkcja charytatywna w służbie Kościoła-wspólnoty* w: *Studia Theologica Varsaviensia* 34 (1996) nr 2, s. 209.

³² A. Pilipiuk, *Oko jelenia. Triumf lisa Reinicke*, dz. cyt., s. 120.

³³ Tenże, *Oko jelenia. Sfera Armilarna*, dz. cyt., s. 311.

go świata i kultury, sygnalizowany np. przez film *Postęp po szwedzku* wyprodukowany przez stowarzyszenie *Frona*, w którym ukazany został problem pochówku zmarłych. Z tego materiału wynika, że w 2005 roku w Szwecji 45% urn z prochami zmarłych pozostaje nieodebranych przez rodzinę, a zwłoki były kremowane 2 miesiące po zgonie. To również jest pewna przestrzeń, którą można wydobyć podczas katechezy ukazując chrześcijańską wartość relacji ze zmarłymi.

Obok uczynków miłosierdzia są obecne w tradycji kościoła tzw. Przykazania Kościelne. Ostatnie z nich brzmi: *Troszczyć się o potrzeby wspólnoty Kościoła*. Jednym z tych wymiarów jest kwestia jałmużny na rzecz tej wspólnoty, co także pojawia się w powieści *Oko Jelenia*. Marek będąc na Mszy Świętej, podejmuje wewnętrzną refleksję i widząc ubóstwo wspólnoty oraz samego budynku kościoła stwierdza: „Nikt nie zbierał datków na tacę, więc wychodząc z kościoła, rzuciłem monetę do skarboxy. Choć tyle mogłem zrobić”³⁴.

Ostatnim z elementów omawianych w tym dziele jest przestrzeń grzechu, który dziś często jest wypierany z języka kultury masowej. Pojawia się w wielu momentach sagi w bardzo różnych kontekstach. Borys i Sadko, dwaj Rosjanie z Nowogrodu, określają morderstwo jako grzech i coś radykalnie złego. Nie przeszkadza im to niestety w różnych monetach popełniać go, choć zabijają tylko ludzi nieprawych lub w obronie własnego życia³⁵. Pojęcie grzechu pojawia się także w wielu innych miejscach, dotyczących subtelnych przestrzeni, w których dzisiejszy odbiorca może nie widzieć nic złego. Dla przykładu Agata Ferber stwierdza: „Leniwość jest grzechem. – Pokręciła głowę. – A nadmiar swobody prowadzi do różnych złych nawyków”³⁶, natomiast Marek dokonuje wewnętrznej refleksji nad samym sobą oraz swoim postępowaniem i zaznacza: „Lubiłem umieć. Lubiłem górować nad otoczeniem. Lubiłem pokazać uczniom, że jestem od nich mądrzejszy. Słabość... Dopiero teraz zrozumiałem, że to jest grzech”³⁷. Ukazanie takiej perspektywy nadaje konkretny wymiar moralności chrześcijańskiej, może być przestrzenią refleksji, a nawet swoistej formacji dla

³⁴ Tenże, *Oko jelenia. Drewniana Twierdza*, dz. cyt., s. 107.

³⁵ Tamże, s. 277.

³⁶ Tenże, *Oko jelenia. Sfera Armilarna*, dz. cyt., s. 267.

³⁷ Tenże, *Oko jelenia. Drewniana Twierdza*, dz. cyt., s. 53.

czytelnika, ponieważ przypomina stare elementy powoli zanikającej świadomości grzechu i dobrego poczucia winy.

5. Modlitwa naturalnym elementem codzienności

Obok całego spektrum życia chrześcijańskiego, moralności i celebracji chrześcijańskiej, który przebija się z historii przygód Marka, Staszka i Heli oraz osób, które spotykają na swojej drodze, czymś naturalnym dla nich jest modlitwa wyrażająca się w różnych formach. Najpopularniejszą z nich jest różaniec, prosty, łatwy do wyrażenia, charakterystyczny dla katolików. W jednej ze scen Marek, po powrocie do miejsca spoczynku, stwierdza sam do siebie: „Wróciłem do Heli. Klęczała z różańcem w dłoni, modliła się. Westchnąłem w duchu. Wiara, prosta, codzienna, gasząca smutki, dająca nadzieję i pociechę. Jeszcze jeden element naszej świadomości, który zatarł się i zagubił gdzieś w czasie, jaki dzielił epoki moją i jej”³⁸. W innym miejscu książki, kiedy Helena jest ranna, towarzyszący jej ludzie po opatrzeniu rany i zapewnieniu możliwie najlepszej opieki medycznej możliwej w XVI wieku, odwołują się do Boga. „Artur wyjął z kieszeni różaniec. Staszek nawet nie zdążył się zdziwić, widząc w rękach młodego Ferbera znak rozpoznawczy Bractwa Świętego Olafa. Półgłosem zaczęli odmawiać modlitwy”³⁹. Na kartach powieści różańcem modlą się ludzie młodzi, w sposób naturalny, powierzając swoje sprawy Bogu. Fragment Katechizmu mówiący w ogóle o pobożności ludowej i obejmujący nie tylko kwestie różańca, ale także relikwii czy pielgrzymki, o czym była mowa wcześniej, pokazuje, że to elementy ściśle związane z katolicką tradycją. „Poza liturgią sakramentów i sakramentaliów katecheza powinna brać pod uwagę formy pobożności wiernych i religijności ludowej. Zmysł religijny ludu chrześcijańskiego zawsze znajdował wyraz w różnorodnych formach pobożności, które otaczały życie sakramentalne Kościoła. Są to: cześć oddawana relikwiom, nawiedzanie sanktuariów, pielgrzymki, procesje, droga krzyżowa, tańce religijne, różaniec, medaliki itp.”⁴⁰. Widać zatem, że treści omawianej sagi nie stoją w żadnym wypadku w sprzeczności z ortodoksyjną wiarą katolicką i nie wykraczają poza dobrą, zdrową, docenianą przez Kościół pobożnością ludową.

³⁸ Tenże, *Oko jelenia. Srebrna Łania z Visby*, dz. cyt., s. 58.

³⁹ Tenże, *Oko jelenia. Triumflisa Reinicke*, dz. cyt., s. 339.

⁴⁰ KKK 1674

Wydaje się, że w dzieło Andrzeja Pilipiuka, w którym wymiar wiary jest czymś naturalnym i codziennym, może uczyć modlitwy także w innych miejscach. Jego bohaterowie recytują z pamięci psalmy⁴¹, śpiewają kościelne pieśni i hymny⁴², modlą się przed posiłkiem⁴³, w momencie, kiedy zaczynają dzień⁴⁴, kiedy go kończą⁴⁵, a także stają do modlitwy i idą na Mszę Świętą pobudzeni dźwiękiem kościelnych dzwonów⁴⁶. Taka forma katechezy wynikającej z rytmu dnia jest typową katechezą obecną we wczesnym średniowieczu, a kwestie tę analizuje między innymi Roman Murawski⁴⁷. Już święty Cezary z Arles, uważany za jednego z twórców wczesnośredniowiecznej katechezy, wskazuje na wagę Pisma Świętego i zachęca do nauki pewnych fragmentów na pamięć⁴⁸. Kiedy bohaterowie przebywają w Gdańsku, a Helena mieszka w Ferberów, pani domu troszczy się o dobre wykorzystanie czasu. Podczas pac codziennych „Agata umilała im czas, czytając na głos to Biblię, to żywoty świętych”⁴⁹. To samo dotyczy innej sytuacji, w której Hela czytała swojej służącej życiorysy świętych. „Hela umilała jej robotę, czytając po niemiecku umoralniającą opowieść o świętej Urszuli i jej towarzyszkach”⁵⁰. Warto przypomnieć, że taka forma katechezy była powodem nawrócenia między innymi św. Ignacego z Loyoli. Może być ona także przykładem dla współczesnych zachęcając ich do poznawania historii świętych za pośrednictwem literatury czy filmu, albo, pokazując, że podczas codziennej aktywności można (na przykład) słuchać audiobooków z życiorysami świętych, czy konferencji o podobnej tematyce. Takim przykładem jest choćby aplikacja *Modlitwa w drodze*.

Ostatnią formą modlitwy, na którą warto zwrócić uwagę w kontekście

⁴¹ A. Pilipiuk, *Oko jelenia, Droga do Nidaros*, dz. cyt., s. 222.

⁴² Tenże, *Oko jelenia. Triumf lisa Reinicke*, dz. cyt., s. 309.

⁴³ Tenże, *Oko jelenia. Drewniana Twierdza*, dz. cyt., s. 43; Tenże, *Oko jelenia. Triumf lisa Reinicke*, dz. cyt., s. 281.

⁴⁴ Tenże, *Oko jelenia. Pan Wilków*, dz. cyt., s. 328.

⁴⁵ Tamże, s. 319.

⁴⁶ Tenże, *Oko jelenia. Drewniana Twierdza*, dz. cyt., s. 104.

⁴⁷ R. Murawski, *Historia Katechezy. Część II, Tom I. Katecheza w średniowieczu*, Warszawa 2015, s. 26.

⁴⁸ Zob. J. Dybczyńska, *Egzegeza alegoryczna w kazaniach Cezarego z Arles jako narzędzie głoszenia słowa Bożego*, w: *Teologia patrystyczna. Refleksja Ojców Kościoła nad Słowem Bożym*, Tom 6 (2009), red. B. Częsz, 121-142.

⁴⁹ A. Pilipiuk, *Oko jelenia. Triumf lisa Reinicke*, dz. cyt., s. 147.

⁵⁰ Tenże, *Oko jelenia. Pan Wilków*, dz. cyt., s. 155.

omawianej sagi, jest modlitwa spontaniczna. Przykładem jest Staszek, który wchodzi w wymiar modlitwy dziękczynnej wypowiedzianej własnymi słowami. Brzmi ona następująco: „Boże, dziękuję Ci za ten cudowny dzień, dumam. Za to, że przeżyłem tę szaleńczą drogę po zamrzniętym Bałtyku, za to, że odnalazłem przyjaciół. Za to, że jestem wolny i pierwszy raz w życiu nawet bogaty”⁵¹. Znow stoi to w zgodzie z tym, co przekazuje nam Kościół. Katechizm zaznacza: „Podobnie jak w modlitwie prośby, każde wydarzenie, każda potrzeba może stać się przedmiotem dziękczynienia. Listy św. Pawła często zaczynają się i kończą dziękczynieniem i zawsze jest w nich obecny Jezus Chrystus”⁵². Modlitwa spontaniczna nie jest zawsze modlitwą wypowiedzaną własnymi słowami płynącymi z serca. W scenie w której Hela i Staszek stają do walki naprzeciw watahy wilków, szlachcianka wypowiada następujące słowa: „Panie, w godzinę śmierci wezwij mnie i każ mi przyjść do siebie, abym ze świętymi Twoimi chwalił Cię. Ojcze, w Twoje ręce oddaje...”⁵³. Są to po prostu fragmenty modlitw świętych i cytatów z Pisma Świętego połączonych ze sobą. W całym kontekście książki, modlitwa jest obecnym i ważnym elementem dopełniającym inne wymiary życia religijnego bohaterów.

6. Możliwości aplikacji treści sagi *Oko Jelenia*

Po dokonaniu analizy treści sagi *Oko Jelenia* można stwierdzić, że przekazywane tam treści religijne są zgodne z nauczaniem Kościoła Katolickiego. Wydaje się również, że tego typu literatura może mieć zastosowanie w różnych formach szeroko pojętej ewangelizacji i katechizacji. Pierwszym z nich jest oczywiście wymiar preewangelizacyjny dla młodego czytelnika, który może być osobą niewierzącą. Śledząc losy Marka, Staszka i Heli czytelnik, szczególnie młody, może utożsamić się w jakiś sposób z bohaterami i chcieć naśladować ich postawy. W jednym z dialogów Staszek, dwudziestoletni chłopak, stwierdza: „Zapisałem się do ruchu oazowego, bo szukałem jakiegoś innego towarzystwa niż u mnie na podwórku”. Na to Marek w odpowiedzi dodaje: „Ja w tym celu zapisałem się do harcerstwa”⁵⁴. Zatem lektura tego typu literatury może nastawić pozytywnie do wiary i zachęcić

⁵¹ Tenże, *Oko jelenia. Triumflisa Reinicke*, dz. cyt., s. 41.

⁵² KKK 2637

⁵³ A. Pilipiuk, *Oko jelenia. Srebrna Łania z Visby*, dz. cyt., s. 347.

⁵⁴ Tamże, s. 140.

osoby niewierzące do nowego poszukiwania, szczególnie, że nie epatuje wiarą, a delikatnie ukazuje codzienność życia z Bogiem. Jest tylko tłem całej fabuły powieści. Ponadto książka ta może mieć także wymiar katechezy, czyli wychowania w wierze, dla osób wierzących. Ukazuje wartość Eucharystii, modlitwy i życia sakramentalnego. Wydaje się, że *Oko Jelenia* zawiera także wymiar formacji ludzkiej. We wcześniejszej analizie zostały już ukazane liczne postawy moralne i modlitewne bohaterów, ale także postawy czysto ludzkie, takie jak honor, przyjaźń, odpowiedzialność i wiele innych. Są to wartości, które mogą być zinterioryzowane przez czytelnika.

Obok wymiary preewangelizacyjnego, katechetycznego i formacyjnego, wydaje się że saga może być wykorzystana przez katechetów także jako zbiór anegdot, punktów wyjścia, lub przykładów egzystencjalnych w katechezie szkolnej i parafialnej. Powieść ta nie jest oczywiście krypto ewangelią, tak jak np. *Opowieści z Narni* czy *Władca Pierścieni*, niemniej warto wykorzystać tę formę twórczości Andrzeja Pilipiuka szczególnie ze względu na dużą popularność jego książek wśród młodzieży. Dla potwierdzenia warto zapoznać się z dwoma komentarzami na temat książki z forów internetowych, napisanych przez młodych ludzi: „Odwróciłem książkę w księgarni i przeczytałem krótkie streszczenie. Dwóch gości z naszych czasów przeniesionych do średniowiecza. Czy to może być ciekawe? Uznałem, że nie. Sięgnąłem do książki rok później, bo w pobliżu nie było nic innego do czytania. I byłem zachwycony! Sen odłożyłem na później i zacząłem czytać w międzyczasie wybierając się do księgarni po kolejną część. Niesamowita historia, którą czytałem z zapartym tchem. Polecam!” oraz „Z wielką przyjemnością sięgam po kolejne Pana publikacje, życzę wielu równie płodnych lat, jednocześnie mam nadzieję że dożyję ekranizacji Pańskiej twórczości, pozdrawiam serdecznie”. Można powiedzieć za Augustynem: *Tolle lege*.

Streszczenie

Saga *Oko Jelenia* napisana przez Andrzeja Pilipiuka to historia opowiadająca o losach trójki bohaterów – Marka, Staszka oraz Heli, przeniesionych w różnych okolicznościach do XVI-wiecznej Norwegii i poszukujących artefaktu, Oka Jelenia. W powieści pojawia się wiele wątków religii chrześcijańskiej i katolickiej, kwestii dogmatycznych, liturgicznych i moralnych, które stają się tłem wydarzeń. Bohaterowie modlą się, rozmawiają o kwestiach moralnych i dogmatycznych, troszczą się o przestrzeganie przykazań i uczynków wpływających miłosierdzia względem duszy

i względem ciała. W wyniku dokonanej analizy dzieła zostało wykazane, że treści te są zgodne z nauką Kościoła Katolickiego, a saga jako wytwór kultury, może mieć wymiar szeroko rozumianej ewangelizacji i katechezy dla czytelników, a także być zbiorem przykładów i odniesień dla katechetów i kaznodziejów.

Słowa kluczowe: *ewangelizacja, katecheza, inkulturacja, Andrzej Pilipiuk, Oko Jelenia.*

The Pre-evangelization and Catechetical Dimension of Andrzej Pilipiuk's Prose on the Example of the "Oko Jelenia" Saga

Summary

The "Oko Jelenia" saga written by Andrzej Pilipiuk is a story about the three characters: Marek, Staszek and Hela, transferred in various circumstances, in time to 16th-century Norway where they seek an artifact called "Oko Jelenia" ("Deer's Eye"). There are many references to Christianity and Catholicism in the novel; dogmatic, liturgical and moral issues that become the background of events. The characters pray, talk about moral and dogmatic issues, follow the commandments and fulfill works of mercy towards the soul and towards the body. As a result of the analysis of the novel, it was shown that its content is consistent with the teaching of the Catholic Church, and the saga, as a product of culture, can have its place in evangelization broadly understood and in catechesis for readers; also it can be a collection of examples and references for catechists and preachers.

Keywords: *evangelization, catechesis, inculturation, Andrzej Pilipiuk, Oko Jelenia.*